

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 21 Października r. s. 1829 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 11 października.
Rozkazy dzienne do 2giej Armii *).

(z Ruskiego Inwalida.)

I.

Główna kwatera w mieście Adrianopolu,
dnia 17 sierpnia 1829 roku, N. 481.

NAYŁASKAWSZY MONARCHA nasz, z niewyczerpanych Swych szkodot, za niezmordowane trudy i męstwo wasze, waleczni wojownicy, przez NAYWYŻSZY Reskrypt, w dniu 4 sierpnia nastąpi, **) a który przy niniejszym w kopii jest załączony, maie i potomstwu memu nadał przezwisko *Zabałkańskiego*, rozkazawszy półkowi czernichowskiemu nazywać się półkiem pieszym *Hrabi Dybicza-Zabałkańskiego*.

Mężni wojownicy! obracam się do was z uczuciem nayszywszej wdzięczności mojej za waszą ustawiczną gotowość ku spełnianiu rozkazów Zwierzchności. Przekonanym będąc o waszych męzkich cnotach, osiągnąłem zupełny skutek i zaśluzłem na pochwałę NAYŁASKAWSZEGO MONARCHY.

Ani śpiętki upat, ani trudności poходу, ani zbrojne tłumy wrogów, którzy przeciw wam stawali, ani potężne warownie samego przyrodzenia nie osłabiły ducha waszego; zachwialiście groźną w swojej posiadzie, a dotąd nigdy nieprzenikniomą zaporę Państwa Ottomańskiego. Chorągwie Rossyjskie, przeniesione za *Bałkan*, są zatknięte na murach *Adrianopola*.

W upokorzeniu serca oddajmy, nieustraszeni spółtowarzysze! chwałę Wszechmocnemu Bogu, za łaski, wylane na oręż rossyjski. Wiara krzepiła umysły wasze, gdyście przechodzili nieprzystępne do tych czas wysokości *Bałkanu*, a prawica NAYWYŻSZEGO przewodniczyła wam do świetnych czynów waszych; zanieśmy więc przed tron Jego gorące modły nasze, aby zwycięstwa wasze zostały w prędkim czasie uwieńczone sławnym pokojem.

Oryginał podpisał: Wódz Naczelny z Armii, Jenerał piechoty, Jenerał-Adjutant *Hrabi Dybicz-Zabałkański*.

II.

Główna kwatera w mieście Adrianopolu,
dnia 22 września 1829 r. N. 532.

Waleczni towarzysze trudów moich, go-

*) Otrzymane przy następującym liście do Redaktora Ruskiego Inwalida, od Jenerał-Majora *A. J. Danilewskiego*, z *Adrianopola*, pod dniem 23 września.

„Pozdrawiam WPana, Szanowny *A. F.*, z *Adrianopola*! a pragnąc odnowić sobie w pamięci WPana, posyłam mu rozkazy dzienne, wydane przez Wodza Naczelnego 2giej Armii, *Hrabię Jana Iwanowicza Dybicza-Zabałkańskiego*. Zdaje się, iż, po pożarze Moskwy i wzięciu Paryża, już nic nie mogłoby nas zadziwiać; jednakże wypadki teraźniejszej wyprawy tak są świetne, że śmiało mogą stanąć na równi z temi, których przed piętnastą lat byliśmy świadkami. W chwilach wolnych opiszę WPanu wiele szczegółów, które zachwycają spółziomków; lecz bohaterkiego ducha armii żadne pióro wyrazić nie zdoła; należy wyznać z Suworowem, że to są cuda-bohatery.

**) Był umieszczony w N. 97 *Kuryera Litewskiego*.

dnia 2giej Armii wojownicy! CESARZ JEGOMOŚĆ, przez nieograniczoną łaskę Swoję, znówu w kochającym was Naczelniku nagrodił przykładne czyny wasze *Orderem s. Wielkiego Męczennika i Zwycięzcy Jerzego, 1szej klasy*. Tymto orderem, ustanowionym przez *KATARZYNĘ W.* w wiekopomnym roku wypraw nieśmiertelnego *Zadunajskiego*, który pod chorągwami Rossyi złamał dumę Wschodu.

Wszystko będąc wam winien, z przekonaniem i prawdziwą wdzięcznością uznawam, iż przyjmiecie udział w świetnych nagrodach Wodza waszego; mnie zaś przyjemna jest spełnić hołd serca mego i nanowo zaświadczyć, iż, prawdziwą pobożnością i gorliwością przejęci ku służbie nayukochańszego MONARCHY swego, rozkazy Jego wykonałiscie z równą radością, jak i sławą.

Też same uczucia niech wam towarzyszą do ukochanej Ojczyzny, a cnoty wasze, które zadziwiły i zdumiały wrogów Rossyi, niechay w nowym blasku okażą się pośród wdzięcznych famili waszych, które sławny pokoy, za błogosławieństwem NAYWYŻSZEGO Boga i wspaniałomyślnością MONARCHY naszego nastąpi, winne są czynom waszym i czynom ukochanych spółtowarzyszów naszych, którzy zwycięzkie Rossyi chorągwie przenieśli nad brzegi starożytnego *Eufratu*.

Naywyższy dyplomata *) na tę udzieloną mi świetną nagrodę, jako świadectwo cnot waszych i nieograniczonej łaski ku mnie CESARZA JEGOMOŚCI przy niniejszym dołączam w kopii.

Oryginał podpisał: Wódz Naczelny 2giej Armii, Jenerał piechoty, Jenerał-Adjutant, *Hrabi Dybicz-Zabałkański*.

Kijow dnia 25 września.

(z Pszczoly Północnej).

Dnia 18 września, JEY CESARSKA WYSOKOŚĆ, WIELKA KSIĘŻNA, HELENA PAWELOWNA, w towarzystwie NAYŁAŚNIEJSZEGO Matłonka Swego, JEY CESARSKIEJ WYSOKOŚCI, WIELKIEGO KSIĘŻCIA MICHAŁA PAWELOWICZA, racyła wyjechać z *Tulczyna* i wieczorem przybyć do miasta *Humana* w gubernii *Kijowskiej*. Dnia 19, ICH CESARSKIE WYSOKOŚCI racyli zwiedzić znajomy w Europie ogród *Sofijówki*, *Hrabi Potockiego*, a dnia 20 udać się naybliższą drogą przez wioski, i tegoż dnia, przybyć do *Białej-Cerkwi*, gdzie zabawiwszy przez cały dzień 21szy, dnia 22 racyli zamtąd wyjechać i w tymże dniu, ku wieczorowi, przybyć do *Kijowa*, prosto do przeznaczanego dla ICH CESARSKICH WYSOKOŚCI domu *P. Wojennego Gubernatora*, i tegoż dnia racyli przyjmować tu Gubernatora *Cywilnego*. Nazajutrz JEY CESARSKA WYSOKOŚĆ racyła przyjmować Wysoce-Przenaywielebnieszego *Eugeniusza*, *Metropolitę Kijowskiego* i *Halickiego*, oraz *Biskupa Wikarego* i wyższe Duchowieństwo, potem Urzędników wojskowych, później cywilnych, *Woyta kijowskiego* z Członkami *Magistratu*; nareszcie, znaczniejszych obywateli i kupców, których zaszczycała przyjęciem *chleba-soli*. Potym, ICH CESARSKIE WYSOKOŚCI racyli zwiedzać święte miejsca, jako to: *Kijowo* - pieczarską *Ławrę*, *pieczary*, *katedrę sofijską*, *klasztor ze złotą kopułą michajłowski*, *cerkiew s. Andrzeja* i miejsce wiekopomnej cerkwi *dzięsięcinnej*, na którym teraz budują nową cerkiew. Na tych wszystkich świętych miejscach ICH CESARSKIE WYSOKO-

*) Umieszczony w N. 115 *Kuryera Litewskiego*.

gli. Dnia 3 maja stoczono pod *Sopoerang* krwawą bitwę z powstańcami.

KRÓLESTWO OBOJBY SRECLIX.
Neapol dnia 27 września.

Podpisane d. 7 września w Madrycie artykuły ślubne między Królem Jmcią Hiszpańskim, a Xiężniczką Maryą Krystyną Obojga Sycylii, zamienione tu zostały d. 24 września w formalny kontrakt małżeństwa, przyciem Xiężniczka doręczyła swoją deklaracyą. Król Neapolitański udzielił rycerzowi Labrador tytuł Marszałka i krzyż komandorski orderu s. Ferdynanda. (K. W.).

PAŃSTWO KOŚCIELNE.
Rzym dnia 1 października.
(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Z odkrytego tu wiosną towarzystwa karbonarów, skazano teraz dwie osoby na śmierć, a kilka innych na galery, dotąd jednak nie ogłoszono jeszcze wyroku.

— Dnia 3 —

Król i Królowa Obojga Sycylii wraz z Xiężniczką Krystyną przybyli tu dnia wczorayszego. Xiążę Salerno wyjechał na przeciw nim przed bramę San Giovanni, gdzie rozstawiono kilka oddziałów papieżkich karabinierów i dragonów. Dostrzegli podrożni wysiedli w pałacu Xięcia Lukii, gdzie powitani zostali przez *maestro di camera* i sekretarza państwa, Kardynała Albaniego.

G R E C Y A.

(z Gazety Warszawskiej).

Postanowieniem Prezesa Grecyi z d. 9 sierpnia, urządzony został główny sztab inżynierów, który kierować będzie wszystkimi robotami około twierdz i budowli wojskowych, oraz mostów i dróg. Podpółkownikiem dowódcą korpusu inżynierów mianowany został Pan *Garnot*; Szefem batalionu tego korpusu Pan *Viliano*; Kapitanem Pan *de Vaud*, Porucznikiem Pan *Stavrides*, a Podporucznikami Panowie *d'Isny*, *Manitaki* i *Kalergi*.

Donoszą z *Eginy*, iż Prezes Grecyi Hr. *Capodistrias* przybył tam dnia 5 września z *Poros* na fregacie *Helena*, ze zwykłemi honorami został przyjęty.

Przez pewnego Xiędza przybyłego dnia 6 września do *Eginy* z klasztoru *Jeruzalem*, blisko *Daulia*, z kąd dnia 28 sierpnia wyjechał, otrzymano wiadomość, iż 4000 Albańczyków posunęło się przez wąwozy góry *Oeto* na równiny *Turkochori*, *Livadyi* i do *Talandi*; mają mieć z sobą 3000 mułów z sucharami i inną żywnością. Na kilka dni pierwej wyszedł *Karatosso* ze stanowiska swego pod *Budonicą*. Turcy zatrzymali się tam dwa dni, aby się zapewnić, czyli niema zasadzki w trudnych przeysciach *Fontana* i *Vasiliko*. Mieszkańcy tamecznych okolic schronili się w góry i zbiory swoje z pola zostawili nieprzyjacielowi. *Demetry Ipsylanty* zajmuje z trzystyścinnym wojskiem *Petra*, wieś *Steveniko* i kilka innych warownych stanowisk *Helikonu*, oraz drogi prowadzące na południowej pochyłości *Parnassu* do *Delphi* i *Salony*. Mniemają, iż *Karatasso* stanął przy *Ambliani*.

T U R C Y A.

Stambuł, dnia 26 września.
(z Gazety Warszawskiej).

W tej chwili rozchodzi się wiadomość, iż dziś rano Sułtan zatwierdził traktat pokoju zawarty dnia 14 b. m. w *Adryanopolu*. Jeden z Adjutantów jego ma dziś jeszcze wyjechać z tém zatwierdzeniem do *Adryanopola*. Obadwa oficerowie Rossyjscy, którzy tu z posłem Pruskim

przybyli, udadzą się teraz niezwłocznie do właściwych miejsc swego przeznaczenia, dla zawieszenia wiadomości o zawarciu i zatwierdzeniu pokoju, jeden do Hrabiego *Paskiewicza-Erywańskiego*, a drugi do Dardanellów. Zatwierdzenia byłoby wcześniej nastąpiło, gdyby kaligraficzne ozdoby konieczne według zwyczaju wschodniego nie zabrały znacznego czasu. *Chalil Basza* tytułny został mianowany nadzwyczajnym Posłem do *Petersburga*, i Porta gorliwie zajmuje się niezwłocznym jego wyjazdem. *Nedgib-Effendi*, dawniej *Czausz-Basza*, teraz tajny Radca, ma mu towarzyszyć; oprócz tego mniemają, że kilku znakomych oficerów będzie mu przydanych. *Chalil Basza* z powodu przyjemnej swojej postawy, uprzejmości i (jak twierdzą) charakteru prawego i wolnego od wszelkich wad, pospolicie Turkom często zarzucanych, posiada tu powszechną miłość i szacunek; dla tego też wszyscy są przekonani, iż nie łatwo możnaby uczynić lepszy wybór.

Od granic tureckich 2 października.

Niemiecka *Powszechna Gazeta* donosi od granic Serwii pod dniem 30 września: „Ze *Stambułu* wyszły rozkazy do wszystkich Baszostw Państwa Ottomańskiego, lecz nie od Wielkiego Węzryra, jak bywa zwyczajnie, aby zaniechano wszelkich kroków nieprzyjacielskich przeciw Rossyi, i aby z narodem Rossyjskim postępowano jako z nasypryjaźniejszym Porty. Surowo oraz Hattiszeryfem zalecono Muzułmanom, aby w zgodzie żyli z sobą, i nie powodowali się duchem przesładowania względem tych, którzy wprawdzie zasłużyli na pogardę, lecz jednak używali opieki rządu, i bez przerwy mogli się zajmować swemi interesami. Zdaje się, iż zalecenie to wyszło w skutku kilku zdrożności, zdarzonych w Azji, których ponowienia obawiają się w Europie. Porta chce tak na przeszłość jako i na przyszłość, uwolnić się przed światem od wszelkiego do nich uczestnictwa. Serwianie oczekują co chwila ogłoszenia, przez które nakoniec spodziewają się wejść w posiadanie praw, które im już traktatem *Akerman*skim zostały zapewnione.

List ze *Stambułu* pod dniem 18 września wyraża: „Skoro Poseł Pruski Pan *Royer* wrócił z *Adryanopola*, i rozszła się po stolicy wiadomość o zawartym pokoju, natychmiast radość mieszkańców była powszechna i objawiała się w różnych kształtach. Jeden tylko Sułtan jest smutny i melancholiczny, przewidując zapewne przykre położenie swoje w przyszłości, przy nadwątłym tak dalece stanie Państwa Ottomańskiego.”

Z *Jass* piszą pod dniem 28 września: „W ostatnich dniach gończy jeden po drugim przejeżdżali przez nasze miasto, i dowiadujemy się już z pewnością, iż pokój został zawarty. Warunki jego rozstrzygają korzystnie los naszego kraju; spodziewamy się, iż przyszłość przyniesie nam dobre owoce. Postawieni pod opieką N. Cesarza *Nikolaja*, otrzymamy ustawy stosowne do naszych obyczajów, religii i dzisiejszego ducha czasu. I Multańczykom bowiem oświata, którą Chrześcijańska Europa zyskała w ostatnich czasach, nie została bynajmniej tak obcą, jak to zachodni Europejczycy sądzą. Radość z tego wypadku jest nie do opisania, i już teraz wierzą w nayıpiekniejszą przyszłość, lubo zasłona jej ledwie uchylona została. Mówią już powszechnie o przyozdobieniu i powiększeniu naszego miasta, o wybudowaniu nowych kościołów, a przede wszystkim gimnazjum. Ma także być zrobiony most żelazny na *Prucie*; lecz nayıpierwey całe staranie ma być obrócone na odbudowanie spustoszonych przez pożar ulic.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.
Andrzej BucharSKI Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

W Drukarni Redakcyi.